

*Sygn. akt II Ca 30/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tomasz Szaj (spr.)
Sędziowie:	SSO Sławomir Krajewski SSR del. Anna Lisiecka
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrzęszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 września 2014 roku w S.

sprawy z powództwa **Z. S.**

przeciwko **J. D. (1)**

o ochronę naruszonego posiadania

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim

z dnia 20 listopada 2012 r., sygn. akt I C 724/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powódki Z. S. na rzecz pozwanej J. D. (1) kwotę 78 (siedemdziesiąt osiem) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt *II Ca 30/14*

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2012 r., sygn. akt I C 724/11, Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim oddalił powództwo Z. S. przeciwko J. D. (1) o ochronę naruszonego posiadania oraz zasądził od powódki Z. S. na rzecz pozwanej J. D. (1) kwotę 173 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych:

Powódka Z. S. była właścicielką nieruchomości gruntowej, działka numer (...), położonej w S. przy ul. (...), objętej księgą wieczystą nr (...), która graniczyła z jednej strony z działką gruntową numer (...), położoną w S. przy ul. (...), objętej księgą wieczystą nr (...) a stanowiącą własność pozwanej J. D. (2) i jej małżonka T. D.. Na granicy tych dwóch

działek stało ogrodzenie – mur ogrodzeniowy o wysokości 1,2 m. O ile doszło do naruszenia posiadania powyższej nieruchomości przez pozwaną J. D. (1), to miało to miejsce przed 2009 rokiem. Pismem z dnia 16 września 2011 r. powódka Z. S. wezwała pozwaną J. D. (1) do usunięcia ogrodzenia z posesji powódki do dnia 6 października 2011 r. Powódka Z. S. pozew do sądu wniosła w dniu 23 listopada 2011 r.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd Rejonowy uznał, że powództwo Z. S. nie zasługiwało na uwzględnienie. Stwierdził, że stan faktyczny w sprawie był niesporny. Jako podstawę prawną żądania pozwu wskazał art. 344 k.c., zgodnie z którym posiadaczowi rzeczy przysługuje roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszeń przeciwko temu, kto samowolnie naruszył posiadanie, jak również przeciwko temu, na czyją korzyść naruszenie nastąpiło. Roszczenie to nie jest zależne od dobrej wiary posiadacza ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym, chyba że prawomocne orzeczenie sądu lub innego powołanego do rozpoznawania spraw tego rodzaju organu państwowego stwierdziło, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem. Roszczenie o ochronę naruszonego posiadania wygasa, jeżeli nie będzie dochodzone w ciągu roku od chwili naruszenia. Sąd Rejonowy, stosownie do treści cytowanego przepisu, zwrócił uwagę na dwie przesłanki konieczne do uwzględnienia powództwa posesoryjnego, tj. samowolne naruszenie posiadania oraz dochodzenie roszczenia w ciągu roku od chwili naruszenia. Sąd I instancji stwierdził, że roszczenie powódki wygasło, bowiem jak wskazała sama powódka, naruszenie posiadania jej nieruchomości poprzez postawienie ogrodzenia przez pozwaną J. D. (1) miało nastąpić przed 2009 r., natomiast pozew w niniejszej sprawie został złożony w dniu 23 listopada 2011 r. Sąd nie badając czy w istocie doszło do naruszenia posiadania nieruchomości powódki uznał, że sam fakt uchybienia nieprzekraczalnemu i nieprzywracalnemu terminowi prawa materialnego określonego w art. 344 § 2 k.c. oznacza, że żądanie powódki nie może być przez nią skutecznie dochodzone.

Od powyższego wyroku apelację wniosła powódka zaskarżając go w całości. Orzeczeniu temu zarzuciła:

1. naruszenie przepisu prawa procesowego, a mianowicie art. 227 k.p.c.,
2. niezastosowanie art. 243 k.p.c.,
3. mylne rozpoznanie pozwu z art. 344 k.c. zamiast art. 222 k.c.,
4. wydanie wyroku na podstawie oceny dowolnej, a nie swobodnej.

Skarżąca wniosła o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie wniesionych w pozwie żądań w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy Wydział I Cywilny w Stargardzie Szczecińskim.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

W ocenie Sądu Okręgowego ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe, a wyprowadzone z nich wnioski nie budzą zastrzeżeń. Ustalenia te Sąd Odwoławczy podziela i uznaje za własne. Wszechstronna analiza okoliczności rozpatrywanej sprawy prowadzi do wniosku, że żaden z zarzutów apelacji i użytych w jej uzasadnieniu argumentów nie mógł wyrzucić zamierzonego przez skarżącą skutku w postaci zmiany zaskarżonego wyroku w kierunku wskazanym przez apelującą.

Odnosząc się do kwestii uchybienia przepisom prawa procesowego, w pierwszej kolejności należy podkreślić, że w treści apelacji skarżąca ograniczyła się do stwierdzenia naruszenia przez Sąd orzekający przepisu art. 227 k.p.c. i niezastosowania art. 243 k.p.c, jednocześnie nie wskazując na czym naruszenie to miało polegać, co ograniczyło możliwość merytorycznego odniesienia się do stawianych zarzutów. Sąd Odwoławczy nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutu wskazującego na uchybienie wyżej wymienionym przepisom. Wbrew wywodom apelacji, przeprowadzone przez Sąd I instancji postępowanie dowodowe jawi się jako prawidłowe, obejmujące wszystkie istotne dla wydania rozstrzygnięcia okoliczności sprawy. Podniesione przez powódkę w apelacji zarzuty nie mogły zatem doprowadzić do podważenia zasadności wydanego przez Sąd Rejonowy orzeczenia.

Główny zarzut apelacji sprowadzał się natomiast do rozpoznania pozwu w oparciu o treść art. 344 k.c., podczas gdy zdaniem skarżącej Sąd winien zidentyfikować jej powództwo jako powództwo windykacyjne i orzec w sprawie na podstawie art. 222 k.c. Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że w niniejszej sprawie powódka dochodziła ochrony naruszonego posiadania. Nie budzi żadnych wątpliwości pogląd, że zgodnie z powszechnie obowiązującą zasadą *da mihi factum, dabo tibi ius*, konstrukcja podstawy prawnej rozstrzygnięcia należy do sądu. Jest także oczywiste, że przepisy prawa materialnego, wskazywane przez powoda jako podłoże jego żądań, nie wiążą sądu i mogą być przezeń pominięte przy wydawaniu orzeczenia co do istoty sporu. Niemniej jednak jeżeli osoba wnosząca pozew buduje zarazem jakąś konstrukcję swego żądania, osadzając ją na ściśle wskazanym przepisie prawa materialnego, to tym samym wytycza granice okoliczności spornych i niespornych, które mają stanowić podstawę faktyczną orzeczenia (wyrok SN z dnia 23 lutego 1999 r., I KKN 252/98, OSNC 1999/9/152, Biul.SN 1999/6/8). Stosownie do treści art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. jednym z wymogów formalnych pozwu jako pisma procesowego inicjującego postępowanie w sprawie jest określenie czego powód się domaga. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na przepis art. 321 § 1 k.p.c., zgodnie z którym sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. W konsekwencji przedmiotem rozstrzygnięcia może być tylko to, czego domaga się strona powodowa. W niniejszej sprawie z treści pozwu wprost wynikało, że skarżąca domaga się zaniechania naruszenia posiadania. Skarżąca jednoznacznie w piśmie zatytułowanym „pozew o ochronę naruszonego posiadania” wskazała sposób w jaki ma zachować się pozwana, odnosila się przy tym jedynie do kwestii posiadania. W ramach okoliczności faktycznych skarżąca podała, że jest posiadaczem nieruchomości, a fakt jej posiadania został naruszony przez pozwaną w sposób wskazany w pozwie. Sąd będący związany stanem faktycznym wyznaczającym ramy niniejszego postępowania nie mógł zatem dokonywać ustaleń ponad okoliczności wskazane w pozwie, tym bardziej, że strona powodowa nie przejawiała żadnej inicjatywy dowodowej w zakresie wykazania, że przysługuje jej prawo własności spornej części nieruchomości.

Nie sposób zgodzić się z apelującą, że jej rzeczywistą intencją była ochrona naruszonego prawa własności. Przeczy temu stanowisko procesowe powódki, która sformułowała, i do końca postępowania konsekwentnie popierała roszczenie o zaniechane naruszania posiadania. W związku z tym, że intencja dochodzenia ochrony prawa własności, nie zaś posiadania, w ogóle nie została w postępowaniu rozpoznawczym przez powódkę wyrażona przed sądem I instancji, twierdzenia sformułowane przez skarżącą w apelacji winny być potraktowane jako zmiana treści powództwa, podlegająca ocenie z punktu widzenia art. 383 k.p.c. W świetle tego przepisu wystąpienie powódki z powództwem windykacyjnym dopiero w treści apelacji stanowi wystąpienie z nowym roszczeniem, co w postępowaniu apelacyjnym jest co do zasady niedopuszczalne.

Nietrafny okazał się również zarzut, że Sąd Rejonowy dopuścił się dowolnej interpretacji zebranego materiału dowodowego. Podkreślić należy, że przepis art. 233 § 1 k.p.c. przyznaje sądowi swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki bądź z doświadczeniem życiowym. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Zdaniem Sądu Odwoławczego analiza przebiegu postępowania dowodowego przeprowadzonego przed Sądem I instancji nie pozwala na uznanie zasadności zarzutu skarżącej. Przede wszystkim zaś powódka nie przedstawiła żadnych uchybień w rozumowaniu Sądu I instancji. Zarzuty tak sformułowane są w badanej sprawie bezzasadne i stanowią w istocie polemikę z prawidłowo poczynionymi ustaleniami Sądu I instancji. W szczególności z prawidłowym ustaleniem, że roszczenie o ochronę naruszonego posiadania (nawet jeżeli istniało) wygasło z powodu upływu rocznego terminu określonego w art. 344 § 2 k.c.

Z wyżej przedstawionych przyczyn apelacja, jako nieuzasadniona, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Kosztami instancji odwoławczej, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu określonej w art. 98 § 1 i 3 k.p.c., obciążono powódkę w całości zasądzając od niej na rzecz pozwanej koszty procesu, na które składały się koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym – 78 zł (§ 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 7 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie prawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia

przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz.U. z 2013r., poz. 461).